

Konrad Prandecki*, Katarzyna Nawrot**

Dlaczego nas nie słuchają?

W dyskursie publicznym obserwuje się coraz większy spadek znaczenia autorytetów naukowych. Są one coraz mniej zauważane w polityce i w mediach. Ich rolę przejmują specjaliści amatorzy, celebryci, którzy w sposób autorytarny są w stanie wypowiadać się na prawie każdy temat. Taki obraz jest uproszczeniem, ale oddaje tendencje zachodzące w społeczeństwie. Poglądy naukowe udokumentowane badaniami są marginalizowane i zastępowane wiedzą zbiorową opartą na odczuciach i wyobrażeniach. Problem ten nie jest nowy, ale się nasila.

Komitet Prognoz postanowił pochylić się nad tym zagadnieniem i 25 maja br. przeprowadził dyskusję pt. „Dlaczego nas nie słuchają?”. Wprowadzenie do

dyskusji przeprowadzili trzej panowie profesorowie: Paweł Kozłowski, Zbigniew Czachór i Michał Biłewicz. Celem spotkania było wskazanie przyczyn postępującego spadku znaczenia głosu naukowców oraz próba wskazania wyjścia z tej sytuacji.

Wnioski płynące ze spotkania nie są nowe. Wiele z nich pojawiało się już niejednokrotnie w dyskusji publicznej i pewnie jeszcze nie raz będą dyskutowane. Za podstawową przyczynę zachodzących procesów należy uznać zmieniające się uwarunkowania zewnętrzne, tj. ewoluujące i nowe formy komunikacji oraz przyspieszenie przekazu. Informacja musi być dostępna i skomentowana praktycznie w czasie rzeczywistym, a większy zamysł nad nią powoduje utratę charakteru nowości i utratę pozycji konkurencyjnej w stosunku do innych nadawców podobnych informacji.

Aktorzy biorący w tym udział, czyli naukowcy, politycy i dziennikarze, odgrywają rolę wtórną, tj. są elementem układu i poprzez to muszą dostosować

* Dr Konrad Prandecki – Państwowy Instytut Badawczy, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

** Dr hab. Katarzyna Nawrot, prof. UEP – Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

się do zmieniających się uwarunkowań. To powoduje, że odbiorcy informacji naukowej, tj. politycy i dziennikarze, nie oczekują skomplikowanych, wieloaspektowych rozważań, ale krótkich, jednoznacznych komunikatów. Czasami mogą one być poparte odpowiednimi danymi ilustrującymi omawiane zjawisko, ale już bez głębszego zastanowienia się nad jakością tych danych i ich źródłami.

Na tym tle można wyróżnić osiem źródeł nieskuteczności środowiska naukowego w komunikacji z opinią publiczną:

- język, narzędzia i formy przekazu,
- brak dostępu do informacji naukowej,
- obniżenie prestiżu i autorytetu świata nauki oraz rozłam w świecie naukowym,
- złożoność problemów współczesnego świata,
- wpływy polityczne,
- znaczenie ekonomiczne,
- rola mediów,
- uprzedzenia społeczne i ideologiczne.

Rezultatem dyskusji jest również kilka rekomendacji, które mogą zwiększyć szanse naukowców na dotarcie do odbiorców ze swoim przekazem. Są to:

- stosowanie nowoczesnych narzędzi i form przekazu, w tym nowych rozwiązań, poprzez które

będzie można dotrzeć do szerszego grona odbiorców, w tym młodego pokolenia,

- tłumaczenie wyników badań na język zrozumiały dla szerokiej publiczności,
- poprawa dostępu do informacji naukowej, w tym konieczność otwartego dostępu do informacji naukowej i wyników badań,
- rozwijanie umiejętności komunikacji wśród naukowców,
- promowanie dialogu między nauką, polityką i gospodarką,
- uczestnictwo naukowców w procesie decyzyjnym,
- promowanie zaangażowania społecznego w naukę oraz przekroczenie tradycyjnego przekazu komunikacji jednostronnej i zastąpienie go modelem dialogu i współpracy.

Powyższe rekomendacje mają ogólny charakter. Każda z nich wymaga rozwinięcia i dostosowania do bieżącej sytuacji. Ich celem jest wskazanie, że nasze środowisko poprzez stosowanie jasnych i bardziej precyzyjnych komunikatów może zwiększyć dostępność wiedzy naukowej dla społeczeństwa.

Więcej rozważań na ten temat można znaleźć na stronie Komitetu Prognoz (www.prognozy.pan.pl).